

Sygnatura akt II AKa 219/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Wiesław Pędziwiatr (spr.)

Sędziowie: SSA Edward Stelmasik

SSA Witold Franckiewicz

Protokolant: Iwona Łaptus

przy udziale prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Teresy Łozińskiej -Fatygi

po rozpoznaniu w dniu 23 września 2015 r.

sprawy z wniosku **H. G.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za repersje związane z działalnością niepodległościową jej ojca H. D.

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawczynię

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 2 czerwca 2015 r. sygn. akt III Ko 122/15

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. wydatki związane z postępowaniem odwoławczym zalicza na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 2 czerwca 2015 roku Sąd Okręgowy w Opolu zasądził, na podstawie art. 8 ust. 1 i 1a ustawy z dnia 23 lutego 1991 o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu od Skarbu Państwa na rzecz Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34, poz. 149 z p.zm.), na rzecz wnioskodawczyni H. G. 25.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za repersje, jakie dotknęły od 22 czerwca 1945 roku do 23 sierpnia 1945 oraz od 4 do 8 marca 1946 roku jej ojca H. D.. W pozostałej części roszczenie wnioskodawczyni domagającej się łącznie zadośćuczynienia w kwocie 120.000 złotych oraz odszkodowania w wysokości 17.500 złotych oddalił.

Wyrok ten w całości w zakresie oddalenia wniosku o odszkodowanie oraz w części ponad kwotę zasądzonego zadośćuczynienia zaskarżyła pełnomocnik wnioskodawczyni, która zarzuciła obrazę prawa materialnego:

1. art. 8 ust. 1 w zw. z art. 8 ust. 4 i w zw. z art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w zw. z art. 445 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie znacznie niższej niż należna przy uwzględnieniu całości okoliczności sprawy i aktualnego orzecznictwa;

2. art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 8 ust. 1 w zw. z art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznawaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego poprzez niewłaściwą wykładnię, polegającą na mylnym przyjęciu przez Sąd I instancji jakoby odpowiedzialność

majątkowa Skarbu Państwa określona w art. 8 ust. 1 przywołanej ustawy ograniczała się wyłącznie do szkód i krzywd „będących w bezpośrednim związku przyczynowo- skutkowym z bezpodstawnym pozbawieniem wolności”. Podczas gdy, po pierwsze – jaki w sposób utrwalony podkreśla się w orzecznictwie – z art. 361 § 1 k.c. wynika odpowiedzialność zobowiązanego również za następstwa pośredniego związku przyczynowo-skutkowego, a istotne jest jedynie to, czy kolejne ogniwa łańcucha związku pozostają w adekwatnym związku z faktem stanowiącym ogniwo je poprzedzające. A ponadto zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy rehabilitacyjnej odpowiedzialność zobowiązanego Skarbu Państwa nie ogranicza się wyłącznie do następstw pozbawienia wolności, lecz obejmuje szkody i krzywdy „wynikłe z wykonania orzeczenia albo decyzji”.

3. art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 8 ust. 1 w zw. z art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego poprzez niewłaściwe zastosowanie, polegające na mylnym przyjęciu przez Sąd I instancji, jakoby brak było adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy odmową przyjęcia do pracy w (...) w L. z siedzibą w Z., a faktem wcześniejszych zatrzymań, w sytuacji, gdy związek ten istnieje.

A nadto apelująca zarzuciła naruszenie prawa procesowego tj.

4. art. 410 k.p.k. polegające na nieprzeprowadzeniu przez Sąd I instancji postępowania dowodowego w zakresie w jakim zatrzymania H. D. miały wpływ na jego psychikę, a w konsekwencji również na jego rodzinę, co ma wpływ na ustalenie rozmiaru doznanej przez nie krzywdy;

5. art. 7 i art. 410 k.p.k. polegające na wyciągnięciu przez Sąd I instancji błędnych wniosków z prawidłowo zebranego materiału dowodowego dotyczących rzeczywistych przyczyn zatrzymania H. D. przez (...) w grudniu 1945 r. w związku ze śmiercią funkcjonariuszy tegoż urzędu, iż zatrzymanie to nie miało związku z prowadzoną wcześniej działalnością konspiracyjną H. D. oraz jego przynależnością do Armii Krajowej, w sytuacji, gdy związek ten istniał.

Podnosząc powyższe zarzuty pełnomocnik wnioskodawczyni wniosła:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I i zasądzenie pełnej kwoty żadanego zadośćuczynienia.
2. zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie II i zasądzenie kwoty 17.500 zł. tytułem odszkodowania za utracone zarobki,

ewentualnie,

– uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

I.

Apelacja pełnomocnika wnioskodawczyni nie zasługuje na uwzględnienie.

W przekonaniu Sądu odwoławczego, Sąd I instancji nie pełnił błędu i w sposób trafny rozstrzygnął o roszczeniu wnioskodawczyni.

Motywacyjna część orzeczenia Sądu meriti cechuje się precyzyjnymi ustaleniami odnoszącymi się do wszystkich okoliczności istotnych dla rozpoznawanej sprawy. Sąd ten dogłębnie przeanalizował informacje, jakie wynikały nie tylko z wypowiedzi wnioskodawczyni, osoby urodzonej w roku 1956, a zatem już po okresie, jaki związany jest nie tylko z działalnością jej ojca, ale także po tym, który według wnioskodawczyni stanowił podstawę jej roszczenia, lecz uwzględnił w pierwszej kolejności dane pochodzące bezpośrednio od H. D. oraz w dokumentach jego dotyczących. Te zawarte były w kopiach dokumentów zamieszczonych w aktach od k. 8 do 75, 93 – 99, aktach Sądu Okręgowego w Tarnowie w sprawie VI K 978/47, pisemnych zapiskach H. D. k. 111 – 119.

Jest oczywistym, że to właśnie te dane mogły stanowić i stanowiły podstawy ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji. Informacje pochodzące od wnioskodawczyni miały wartość pomocniczą, jako że nie miała ona własnej pochodzącej z samodzielnej obserwacji wiedzy o tym co działo się z jej ojcem lecz uzyskała je od ojca. Ta okoliczność nie umknęła Sądowi Okręgowemu i stanowiła podstawę do stwierdzenia, że dla czynionych ustaleń jej wiedza ma znaczenie wtórne.

Podstawowe znaczenie dla prowadzonej analizy trafności rozstrzygnięcia wydanego przez Sąd Okręgowy ma kwestia – podnoszona przez apelującą – związku przyczynowego między działaniami H. D. a dotyczącymi go represjami. Według skarżącej taki bezpośredni związek występuje, co powoduje że niesłuszne jest rozstrzygnięcie Sądu I instancji oddalającej roszczenie o odszkodowanie związane z odmową zatrudnienia H. D. w (...)z powodu „wilczego biletu” wystawionego mu przez funkcjonariuszy (...)((...)). Sąd Okręgowy nie pominął tej kwestii i dokonał krytycznej i dogłębnej analizy tych okoliczności prowadzących finalnie do wniosku o braku możliwości uznania, że ta forma represjonowania do której odwołuje się wnioskodawczyni, a w apelacji jej pełnomocnik, może stanowić podstawę zasądzenia właściwego odszkodowania.

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego nie popełnił błędu interpretując tę okoliczność Sąd Okręgowy w Opolu.

Ugruntowane jest stanowisko judykatury w tym zakresie, które jednoznacznie stwierdza, że na podstawie ustawy z 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego należne jest odszkodowanie i zadośćuczynienie, lecz tylko za normalne i bezpośrednie skutki wynikające z wykonania orzeczenia, o którym mowa w tej ustawie w jej art. 1. Sąd Najwyższy zaprezentował następujące stanowisko: Poza odpowiedzialnością odszkodowawczą Skarbu Państwa w tym trybie pozostają natomiast inne przejawy represji za działalność związaną z walką o niepodległy byt Państwa Polskiego, takie jak zwolnienie z pracy, czy zmuszenie przez pracodawcę do przejścia na gorzej płatne stanowisko. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2013 roku, IV KK 292/12, LEX nr 1277775, podobnie postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2014 roku, V KK 52/14 LEX nr 1469154 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2010 roku, III KK 240/10, LEX nr 686809, ale także wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 26 czerwca 2014 roku, II AKa 171/14, LEX nr 1489210).

Przywołane tu judykaty pozwalają na stwierdzenie, że zarzuty sformułowane w pkt. 1. i 2 ale zwłaszcza 3 są chybione. Argumenty apelacji na kanwie obowiązującej ustawy lutowej nie mogą przekonać o niesłuszności rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego.

Sąd ten, co podkreśla się po raz kolejny, bardzo wnikliwie i dogłębnie zbadał okoliczności związane z pozbawieniem wolności H. D. i w uzasadnieniu bardzo obszernym oraz szczegółowo analizującym stan faktyczny, ale i prawny wyjaśnił powody, dla których nie uwzględnił roszczenia wnioskodawczyni o odszkodowanie.

Choć zatem pełnomocnik wnioskodawczyni twierdzi, że należało przyjąć wystąpienie związku adekwatnego między odmową zatrudnienia H. D. w (...)w związku ze sprzeciwem funkcjonariuszy (...) a jego wcześniejszą działalnością niepodległościową, to odpowiadając na tak postawione twierdzenie pełnomocnika należy stwierdzić, że Sąd Apelacyjny podziela zapatrywania Sądu I instancji i w sytuacji pełności analizy rozważanych tu okoliczności zbędnym jest powtarzanie argumentacji Sądu meriti, skoro wywody tego Sądu wskazują na przyczyny takiego właśnie rozstrzygnięcia. Reguły prawa procesowego wymagają, aby (...) w orzeczeniach sądowych odpowiednio wskazane były podstawy, na których są one oparte, lecz nie idzie tak dalece, by wymagać szczegółowej odpowiedzi na każdy argument przedstawiony przed sądem; (...) Odrzucając apelację, sąd odwoławczy może co do zasady po prostu poprzeć powody wskazane w decyzji sądu niższej instancji. (Decyzja z dnia 4 lipca 2000 roku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie 43149/98, dostępna w bazie LEX nr 148795, zob. także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2009 roku, II KK 134/09, LEX nr 550470).

Czynione w tym zakresie rozważania Sądu I instancji są pełne, obszernie i jednoznaczne w swej wymowie. Przytoczone w motywach wyroku argumenty w żadne sposób nie zostały obalone ani nawet podważone przez skarżącą i jako takie

zyskały akceptację Sądu odwoławczego. W tej sytuacji Sąd odwoławczy uznał, że może, co do zasady, po prostu poprzeć powody wskazane w decyzji sądu niższej instancji. Nie ma potrzeby przywoływania ich po raz kolejny. Byłoby to tylko powtarzaniem okoliczności, które zostały już uwzględnione przez Sąd I instancji.

Należy jedynie dodać, że sytuacja, do której odwołuje się skarżąca dotycząca odmowy zatrudnienia H. D. w przedsiębiorstwie (...)w żaden sposób nie przystaje do wymogów ustawowych uprawniających do dochodzenia należności o jakich mowa w art. 8 ust. 1 ustawy lutowej. Wszak H. D., jak wynika z ustaleń Sądu I instancji niekwestionowanych przez skarżącą, nie był aresztowany ani więziony przed tym jak wystąpił o zatrudnienie. On jedynie wykorzystał możliwość prawną ujawnienia się w związku z ustawą o amnestii i wówczas przeprowadzono z nim rozmowę oraz złożono obietnicę poparcia prośby o pracę, po czym został zwolniony. W tym zakresie nie był zatem represjonowany w żaden sposób o jakim mowa w art. 1 ustawy lutowej. Nawet przyjęcie, że (...) sprzeciwił się jego zatrudnieniu w związku z działalnością niepodległościową nie może dawać podstaw do korzystania z uprawnień wynikających z tej ustawy. Przesłanki wynikające z art. 8 ust. 1 w zw. z art. 1 ust. 1 ustawy lutowej w odniesieniu do H. D., co do tych faktów nie zostały spełnione. Trafnie Sąd I instancji oddalił żądanie wnioskodawczyni w tej części.

II.

Apelująca nie kwestionuje okoliczności uwzględnionych przez Sąd Okręgowy, jako istotnych dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikającą z pozbawienia wolności H. D. w związku z prowadzoną przez niego działalnością patriotyczną, jako żołnierza Armii Krajowej. Według skarżącej kwota zadośćuczynienia zasądzona przez Sąd Okręgowy jest jednak nieodpowiednim, bo za niskim, zadośćuczynieniem za represje, jakie dotknęły tego żołnierza Armii Krajowej. Apelująca wskazuje na poparcie swej tezy na błąd proceduralny poprzez naruszenie art. 7 k.p.k., ale i art. 410 k.p.k. Odpowiadając na ten zarzut stwierdzić należy, iż byłby on zasadny gdyby Sąd I instancji wydając orzeczenie w tym zakresie naruszyły reguły poprawnego rozumowania, jego oceny sprzeczne byłby z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego przy tym naruszone zostałyby reguły bezstronności, o jakich mowa w art. 4 k.p.k., a poczynione ustalenia sfery faktów, dokonane przez Sąd I instancji, wynikałyby z wybiórczego potraktowania materiału dowodowego, wbrew wymogom art. 410 k.p.k., wówczas orzeczenie takie nie mogłoby zostać uznane za trafne bo zadośćuczynienie miało być odpowiednim byłoby symbolicznym. W żadnym miejscu apelacji skarżąca nie wykazała, iż takimi uchybieniami jest dotknięte rozstrzygnięcie Sądu meriti. Sąd ten uwzględnił ***wszystkie istotne okoliczności*** faktyczne wynikające z informacji, które zgromadził na temat warunków pozbawienia wolności H. D., dał temu wyraz na s. 11 i 12 uzasadnienia. Dokonał ich oceny przez pryzmat doznań psychicznych i fizycznych, jakie były udziałem represjonowanego i ustalił zadośćuczynienie za wyrządzoną mu krzywdę.

Miał na uwadze negatywne przeżycia psychiczne związane z pozbawieniem wolności, ale uwzględnił również okres izolowania od społeczeństwa (który ocenić należy jako nie bardzo długi) oraz miał także na uwadze brak kontaktu z rodziną i możliwości przekazania informacji o swoim losie.

Apelujący nie wskazał żadnych nowych niewziętych pod uwagę okoliczności mających istotne znaczenie dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia. Jeśli zatem Sąd I instancji miał na względzie także psychiczne obciążenia represjonowanego wynikające z pozbawienia wolności to eksponowanie w apelacji tych przeżyć, jako wyjątkowo ciężkich nie może być uznane za nakazujące korektę zadośćuczynienia, jako rozstrzygnięcia niesprawiedliwego. To, że inną wagę nadaje tym przeżyciom skarżąca i eksponuje je jako wyjątkowe nie oznacza że Sąd popełnił błąd i dowolnie oceniając tę okoliczność zaniżył do symbolicznego zadośćuczynienia na rzecz uprawnionego. Tak nie jest. Tenże Sąd wskazał powody, dla których określił zadośćuczynienie, które według niego jest odpowiednią rekompensatą za doznane przykrości psychiczne związane represjonowaniem. Sąd meriti miał na uwadze nie tylko okoliczności istotne z punktu widzenia represjonowanego, ale także aktualne warunki i sytuację gospodarczą kraju, sytuację socjalną i finansową społeczeństwa. Czyni to jego orzeczenie wyważonym i przez to trafnym. Należy bowiem pamiętać, że zadośćuczynienie „... jako rekompensata za krzywdy i dolegliwości moralne oraz fizyczne winno się mierzyć ich dolegliwością oraz współczesnym standardem społeczeństwa, by i krzywda została wynagrodzona i pokrzywdzony nie wzbogacił się, co byłoby moralnie niestosowne, (...)” (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie w sprawie II AKz 364/93, opublikowane w KZS 1994/4/44) a wysokość zadośćuczynienia, z jednej strony, powinna służyć

złagodzeniu doznanej krzywdy, a z drugiej, nie może być źródłem nieuzasadnionego wzbogacenia. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2015 roku, III KK 252/14, LEX nr 1640256).

Ustalenie odpowiedniej kwoty zadośćuczynienia należy do dyskrecjonalnej władzy sędziego i tylko wtedy, gdyby doszło do rażąco niesprawiedliwego rozstrzygnięcia w tym zakresie Sąd odwoławczy władny byłby dokonać zmiany orzeczenia. Tak jednak nie jest w sprawie poddanej kontroli apelacyjnej.

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego zadośćuczynienie zostało prawidłowo ustalone, jako odpowiadające doznany krzywdom, a wywody apelacji nie przekonały iżby było inaczej. Stąd też zarzuty apelacji nie zostały przez Sąd odwoławczy podzielone.

Uznając z przyczyny wyżej wskazanych, że zarzuty apelacji okazały się chybione, nie mogły także zostać zaakceptowane jej wnioski, zaś wyrok, jako słuszny, należało utrzymać w mocy.

O kosztach postępowania rozstrzygnięto na podstawie art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. z dnia 23 kwietnia 1991 roku Nr 34, poz. 149 z p.zm.).

Wszystkie przytoczone wyżej rozważania doprowadziły do rozstrzygnięcia Sąd odwoławczy.

SSA Edward Stelmasik SSA Wiesław Pędziwiatr SSA Witold Franckiewicz